

# KURJER WARSZAWSKI

№ 31.

28 Stycznia

Rok 1864.

9 Lutego

Jutro, Śtej Scholastyki P.

Popeclec.

Wtorek.

Wschód Słońca g. 7 m. 30  
Zachód „ „ 5 „ 0

Dnia 9go Lutego. Rok 1864.

Przez postanowienie Rady Administracyjnej z d. 17 (29) Stycznia r. b., Asesor Kolegjalny Faustyn *Chmieliński*, Komisarz Ekonomiczny, mianowany został Starszym Urzędnikiem do szczególnych poruczeń w Wydziale Dóbr i Lasów Rządowych Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu. (Dz: Pow:).

Na posiedzeniu d. 22 Stycznia (3 Lutego) r. b. Rada Administracyjna mianowała P. Ignacego *Kończykowskiego*, Referenta Starszego Prawnego w Wydziale Dóbr i Lasów Rządowych, Naczelnikiem Sekcji Prawnej w Wydziale Kontroli i Podatków Stałych Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu, oraz uwolniła Radcę Dworu, *Kacpra Topolskiego*, Radcę 2go Skarbowego w Rządzie Gubernjalnym Lubelskim, na jego żądanie, od dalszej służby Rządowej, z pozwoleniem noszenia mundur. (Dz: Pow:).

*Magistrat Miasta Stołecznego Warszawy.* — Zawiadamiając Właścicieli, Rządców i Dzierżawców posesji w mieście Warszawie i przedmieściu Pradze położonych, że z d. 31 Stycznia (12 Lutego) r. b. rozpoczynają się pobor:

- 1) *W Kasie Dochodów Skarbowych*, pierwszej raty za r. b. kontyngensu liwerunkowego, tudzież:
- 2) *W Kasie Poborowej Pomocniczej*, pierwszej raty opłaty latarniowej za tenże rok.

Wzywa ich, aby takowe należności w ciągu miesiąca Lutego r. b., niezawodnie do Kass właściwych były wniesione, albowiem po upływie tego terminu, egzekucja przepisami Rządu oznaczona, do opóźniających się za regulowaną zostanie.

Przytem Magistrat ponawia poprzednie ostrzeżenie, ażeby żaden z kontrybuentów pieniędzy na podatki przeznaczonych, nikomu nie powierzał, lecz aby takowe sam w Kasach, jedynie tylko do rąk właściwych Poborców odbiorów tychże trudniących się wnosili i kwity tegoż samego dnia z rąk Poborców odbierał, a to pod utratą pieniędzy w ręce niewłaściwe oddanych. — Warszawa, d. 20 Stycznia (1 Lutego) 1864 r. — P. o. Prezydenta, Jeneralnego Sztabu Jenerał-Major, *Witkowski*. — Naczelnik Kancelarji, *Luczeński*. — (Dz: Pow:).

*Zarząd Warszawskiego Ober-Policmajstra.* Postanowieniem Rady Administracyjnej Królestwa z dnia 19 Czerwca (1 Lipca) 1853 r. wydane zostały z Najwyższego polecenia przepisy, zabraniające Starozakonnym mieszkańcom Królestwa, używania ubiorów żydowskich. Ponieważ dostrzegać się daje, iż wielu mieszkańców tutejszego miasta wyznania Mojżeszowego do powyższych przepisów nie stosuje się, przeto zawiadamia się, iż Policja wykonawcza otrzymała rozkaz przedstawiania nieuległych do kary. (Dz: Pow:).

Świetny bal, który miał miejsce onegdaj u Namiestnika Królestwa w Zamku Królewskim, przypominał niezbyt odległą epokę przed 1861 rokiem, w której towarzystwo Rosyjskie z polskiem było połączone razem w najlepszej harmonji. Pomimo nacisku wywieranego przez stronnictwo rewolucyjne w celu wzbrowienia damom Polskim przyjęcia udziału w tym balu, znaczna liczba z pomiędzy nich, z pośpiechem odpowiedziała na otrzymane zaproszenia, a daleko znaczniejsza była liczba Obywateli ziemskich jako też miejskich, którzy przybyli.

Już od godziny 9ej wspaniale pokoje zamkowe zaczęły się napełniać licznymi zaproszonymi na tę zabawę, którzy byli przyjmowani z ujmującą uprzejmością, przez Namiestnika Hr: *Berga* i Baronową *Minkwitz*, jako gospodynię balu.

Tańce rozpoczęły się około 10ej godziny, w wielkiej sali kolumnowej, i trwały bez przerwy do godziny 2ej z wielkiem ożywieniem. Przerwane wystawną kolacją, do której zasiadło około 500 biesiadników, na nowo się rozpoczęły i przeciągnęły do godziny 4ej rano.

Oby to zebranie mogło być uświęceniem pojednania pomiędzy dwoma bratnimi narodami, które mogą żyć w szczęściu i pokoju pod berłem jednego Monarchy! (Dz: Pow:).

Z mocy przepisów stanu Wojennego, skazany został na karę pieniężną, Właściciel domu *Nejmark*, za niezachowanie czystości w podwórzu i nie znajdowanie się stróża przy bramie rs. 10; — Właściciel domu Nr 2,885, za niezameldowanie w wiegach ludności 5 osób, rs. 50; a utrzymująca szynk w domu pod *Nem 1764*, *Eleonora Celson*, za przechowywanie nierządnicy *Felixy Zynger* rs. 10. (Dz: Pow:).

Obszerny dom *P. Mintera* przy rogu ulicy *Sto-krzyckiej* i *Placu Dzieciątka JEZUS*, nabyty został na pomieszczenie biur Zarządu Poczтового, w sąsiedniej zaś possessji gdzie dawniej były karawany, mieści się pocztalterja, a z czasem podobno front tej possessji przyozdobiony będzie gmachem również na użytek służby pocztowej przeznaczonym.

(Art: nad:) W pewnym towarzystwie na wsi, o 4 mile za Warszawą, na prawym brzegu Wisły, w dzień TRZECH KRÓLI, bawiono się w gry, w tych zabawach jak to się często dzieje, jeden z młodzieży ujął młodą, bardzo Panienkę za rękę. Ojcu jej, ta śmiałość niepodobala się i w sposób bardzo nieprzyzwoity wyrzucił to młodzieńcowi, a gdy ktoś trzeci ujął się za nim i wymówił owemu Papie niewłaściwą drażliwość, ten zamiast ochłonać, uniósł się jeszcze bardziej. Na intencję jego zatem, aby w towarzystwach zwłaszcza Dam, był przyzwoitszym i mniej drażliwym, składam rs. 1 dla Instytutu Ś. JANA BOŻEGO. — L.



**Najpoddanniejsze Adresy.**

*Najpoddanniejszy list Biskupa Diecezji Augustowskiej Hrabiego Lubieńskiego.*

„NAJJAŚNIEJSZY PANIE!

Odkąd wybór jaki WASZA CESARSKA MOŚĆ, raczyłeś zrobić w mej osobie i kanoniczne zatwierdzenie Ojca ŚWIĘTEGO, powołały mnie na Biskupa w Sejnach, muszę liczyć do największych łask, jakimi podobało się PANU BOGU mnie obsypać, że zaledwie włożono na mnie Kapłaństwo, w całej pełni znalazłem sposobność zaniesienia do stop TRONU WASZEJ CESARSKIEJ MOŚCI, wynurzenia uczuć, jakimi jest przejęte me serce, względem TWEJ DOSTOJNEJ OSOBY.

W chwili, kiedy musiałem się oddać z mej Diecezji, ażeby uzyskać włożenie rąk i święte namaszczenie, które okrywając zbawiennem zlanieciem prawego grzesznika, umieściły go w rzedzie dostojników Kościoła naszego PANA JEZUSA CHRYSYTA, i wyniosły go do godności następcy APOSTOŁÓW; w chwili kiedy po raz pierwszy wznosiłem ku niebu, me nowo poświęcone ręce, ażeby przywołać błogosławieństwo Boże na mą owczarnię; duchowieństwo mej Diecezji tworzyło zamiar przedstawienia WASZEJ CESARSKIEJ MOŚCI, wiernopoddanego adresu i zamiar ten zaraz został wykonany. Szczęśliwy jestem, mogąc się przyłączyć do tego kroku mego duchowieństwa, który uważam za rozporządzenie Opatrzności BOSKIEJ, i korzystam z przypadkowego odosobnienia w jakim mnie postawiły okoliczności, aby nadać mej myśli i uczuciom bardziej osobiste i dokładniejsze wyrażenie, niż jakbym mógł to uczynić, gdybym był tłumaczem wspólnej myśli.

Dozwól więc, NAJJAŚNIEJSZY PANIE, powtórzyć mi WASZEJ CESARSKIEJ MOŚCI, przez niniejsze, hołd prawości i wierności, na które w dniu mego święcenia złożyłem u stóp Ołtarza dobrowolną i uroczystą przysięgę. Oświadczysz te uczucia przed BOGIEM i w obec Kościoła, uczuвам żywiej niż kiedykolwiek gorące pragnienie, poświęcenia się bez zastrzeżeń dla ich zastosowania.

Błagam BOGA, aby pobłogosławił me prace w spełnieniu tego świętego obowiązku, i aby takowe przyniosły obfite owoce na sławę panowania WASZEJ CESARSKIEJ MOŚCI, i na korzyść mej owczarni.

Racz NAJJAŚNIEJSZY PANIE, przyjąć hołd najgłębszego uszanowania i poddaństwa, z jakimi pozostaję na zawsze.

WASZEJ CESARSKIEJ MOŚCI najuniżeńszym i najwierniejszym poddanym.

(podpisano): X. *Konstanty Ireneusz, Biskup Sejneński*.

Wilno, dnia 2 (14) Stycznia 1864 r.

*Od obywateli m. Warszawy.*

„NAJJAŚNIEJSZY PANIE!

Boleścią przejęci, patrząc na krwawe sceny z powstania w kraju naszym wyniki, i czując cały ogrom nieszczęść jakie już nas dotknęły, upadamy do Podnóżka Tronu WASZEJ CESARSKO-KRÓLEWSKIEJ MOŚCI, błagając z największą pokorą, jako najlepszego OJCA, o przebaczenie błędów ziomków naszych, na których ciąży winy powstania, mogącego już zniszczyć i do zupełnego upadku kraj nasz do-

prowadzić; — do czego Ojcowiska dobroć TWOJA NAJJAŚNIEJSZY PANIE nie dopuściła. Przyniekamy Ci więc WIELKI MONARCHO, powrócić na drogę wiernopoddaną i pragniemy na zawsze pozostać poddanymi WASZEJ CESARSKO-KRÓLEWSKIEJ MOŚCI, i korząc się u Stóp Majestatu TWEGO, błagamy, aby Rząd WASZEJ CESARSKIEJ MOŚCI nie ustawał w dążnościach swoich do zupełnego usmierzenia zaburzeń kraj, ten trawiących.”

W Warszawie d. 3 (15) Stycznia 1864 r.

(Następuje 9 podpisów). (Dz: Pow:).

*Od mieszkańców m. Warszawy z 11go Cyrkułu.*

„NAJJAŚNIEJSZY PANIE!

Wieki przechodzą, a w nich Narody smutnych kolei losu doświadczają, wpadając w prądy nieszczęść dla poprawy bytu, które zaledwie miłosierdzie Boże i czas ukracają. W takim właśnie położeniu obecnie zostając w gorących modłach do Twórcy pragniemy przebłagać Jego Majestat, aby nam zmniejszył cierpienia.

Lecz gdy ta łaska częstokroć objawia się przez ludzi natchnionych takową, przeto poczytując w Osobie WASZEJ CESARSKO-KRÓLEWSKIEJ MOŚCI pierwszego dla nas Posłannika, niesiemy błagalną prośbę, aby połączywszy Swe modły z naszymi, wyjednał nam pokój, a Sam, jeśli zagniewany, winę Swych dzieci po ojcowisku przebaczyć raczył.”

Warszawa dnia. 3 Stycznia 1864 r.

(Następuje 68 podpisów). (Dz: Pow:)

Przyjechał do Warszawy, Jenerał-Major *Bontemps* z Petersburga; wyjechał zaś dymisjonowany Jenerał-Major *Menzenkampff* do Cesarstwa.

Zasłużony badacz starożytności naszych P. F. M. *Sobieszczański*, pracuje obecnie nad słownikiem geograficznym Królestwa Polskiego. Obszerne to kilkutomowe dzieło będzie uzupełnieniem niejako starożytnej Polski, *Balińskiego* i *Lipińskiego*, a zarazem podręcznikiem do geografji naszego kraju, którego pomimo kilku wydanych w tym przedmiocie książek, taka jeszcze czuć się daje potrzeba. Praca P. *Sobieszczańskiego* nie była właściwie opisem wszelkich miejscowości pod względem etnograficznym, statystycznym, historycznym, archeologicznym, przemysłowym i handlowym; artykuły tego rodzaju przez szanownego autora w Encyklopedji umieszczone, przyznanej jego erudycji i bogactwie posiadanych przezeń materiałów, dają nam rękojmię, iż dzieło to będzie jednym z ważniejszych w literaturze naszej.

P. Leon *Myszkowski* Rzeźbiarz, pracuje nad dwoma allegorycznymi posągami z kamienia ciosowego, wystawiającymi przemysł i rolnictwo, przeznaczonemi do nowego gmachu Dyrekcji Towarzystwa Kredytowego w Kaliszu. P. Władysław *Oleszczyński* wyrzeźbił medaljon s. p. Teofila *Lesińskiego* Profesora Szkoły Głównej, na pomniku na cmentarzu Powązkowskim wystawionym. P. Faustyn *Cengler*, trzy pomniki na tymże wykonał cmentarzu, s. p. Pawła *Grabowskiego* i dwóch dziewczynek *Lesniewskiej* i *Banieckiej*. Na pierwszym z nich wznosi się na piedestale Anioł Zmartwychwstania o krzyż oparty i trzymający w ręku wieniec z ma-



ków. Drugie przedstawiają postaci portretowane naturalnej wielkości.

Istniejąca od lat 25ciu xiegarnia Antykwarjusza polskiego, B. J. *Zaltsteina*, przyniesioną została z ulicy Nowiniarskiej, na ulicę wązką Fréta pod Nr 263, i zaopatrzoną w znakomity dobór dzieł najrozmaitszych; nadto podaje do wiadomości, że przyjmuje w komis sprzedaz bibliotek; oraz podejmuje się wyszukiwać na żądanie najrzadszych bibliograficznych dzieł i numizmatów, medali i t. p. rzadkości. — Nakładem tejże xiegarni, wyszły *Notatki z podróży po kraju*, Edwarda *Chlopickiego*, których cena zniżoną została ze złp. 3 gr. 10, na złp. 2. PP. Xiegarzom, biorącym w większej ilości, odstępuje się rabat.

W Katedrze Medyolańskiej wynalezione zostały w zeszłym miesiącu zwłoki ŚŚ. AMBROŻEGO, GERWAZEGO i PROTĄZEGO. Ś. AMBROŻY Arcy-Biskup Medjolański, w IVm wieku w ciągu trwających wojen, obawiając się znieważenia Świątyni, ukrył zwłoki ŚŚ. GERWAZEGO i PROTĄZEGO. Ś. SYMPLICJAN jego następca, dla tych samych przyczyn, ukrył zwłoki Świątobliwego swego poprzednika w tem samym miejscu gdzie były szczątki ŚŚ. Męczenników. Kilkakrotnie czynione były poszukiwania w celu wykrycia tych drogocennych pozostałości, ale napróżno. Dopiero w r. b. wynaleziono puste Sarkofagi, w których mieściły się rzeczone zwłoki, a następnie w Wielkim Ołtarzu odkryto ich szanowne popioły. Stolica Apostolska nakazała ścisłe śledztwo celem sprawdzenia ich tożsamości, po ukończeniu którego, Relikwie Świątych z wielką uroczystością wystawione będą ku czci wszystkich wierzących.

W Oktawie po Ś. ANTONIM, którego Świąto obchodzi się d. 17 b. m., w Rzymie w małym Kościółku Śgo ANTONIEGO niedaleko Bazyliki Santa Marja Maggiore, odbyła się doroczna uroczystość poświęcenia zwierząt z całego miasta i okolicy. PAPIEŻ tu przysła swoje konie bogatemi okryte czaprakami, poczta, dragoni, żandarmerja, wyprowadzają wierzchowce, dorozkarze, włościanie dostawiają zbiedzone szkapy, tak samo jak arystokracja co pyszne wystawia cugi. Wszystkie te konie następnie przeprowadzają po Corso, na którym kończy się i zaczyna każda zabawa u Rzymian tak chciwych widowisk. Ta końska procesja służy niejako za wstęp do karnawału.

W Kantonie (Chiny) 8 Grudnia r. z. położono kamień węgielny do Kościoła Katolickiego. Przy uroczystości tej był przytomny Vice-Król i inni wysocy urzędnicy Chińscy.

W Lipsku u *Arnolda*, wyszła w przepysznem odbiciu „Podróż Xcia Ernesta Sasko-Koburgskiego do Egiptu, krajów Habab, Mensa i Bógos, ozdobione chromolitografjami, fotografjami, rącznemi rysunkami i mappami. Cena tego dzieła jak na Niemcy dość wysoka, bo 32 talary.

Dostarczanie żywności dla armji Austrjackiej, przeznaczonej do kampanji Szleswigu, wzięli na siebie przedsiębiorcy z Berlina, Bracia *Lachmann*, za złożeniem kaucji 100 tysięcy talarów. Olbrzymie to przedsiębiorstwo weszło w życie dnia 1 Lutego. Codziennie muszą dostawić 22,000 bochenków świeżego chleba, a prócz tego woły, ryż, kawę, proch, słoninę i t. p.

W mieście Santjago, w Chili, miał miejsce okropny wypadek. Dnia 8go Grudnia o 7mej wieczór, przeszło 3000 osób zgromadzonych w kościele nazwanym *la Compagnie*, oczekiwało na Nabożeństwo z okoliczności święta NIEPOKALANEGO POCZĘCIA. Nagle gaz, palący się około piedestału Obrazu N. MARJI P., zapalił chorągwie i firanki któremi zwykle zdobią Kościół w podobnych razach. Z początku sądzono, że ogień da się ugasić, ale wkrótce płomień z nadzwyczajną szykkością opanowały całą Świątynię. Osoby bliższe wyjścia wybiedz zdołały, ale wkrótce zamieszanie i przestרח tak się wzmogły, że uciekający zapchali wszystkie wyjścia. Tymczasem pożar szybko się szerzył, tysiące świec oraz małych lamp z gazem przenośnym, rozrzucalo materiał palny na nieszczęśliwe ofiary, nigdzie uciec nie mogące. Kościół w jednej chwili zamienił się w ogromne ognisko, gdzie się roit tłum palących, wydając krzyki rozzdzierające. W tej okropnej chwili miało miejsce kilka czynów bohater-skiego poświęcenia. Natłok osób we wszystkich drzwiach był tak wielki, iż nikt ruszyć się nie mógł, a ci którzy z zewnątrz chcieli wydobyć kogoś, zdołali najczęściej tylko wyrwać rękę lub nogę z owego muru żyjącego. Pożar trwał nie więcej nad 20 minut, krzyki boleści zastąpiła cisza posępna, i wszystko się skończyło. — Przeszło 1700 osób, po większej części kobiet i dzieci zginęło podczas tej okropnej katastrofy.

W Bruxelli, d. 19 Stycznia corocznie, biją w dzwony od 7ej do 10ej wieczorem, na pamiątkę wypadku jesszczę z wojen Krzyżowych. W tym dniu r. 1107, *Gotfryd brodaty Xzę Brabantu*, wrócił po 7-letniej nieobecności z wielu mieszczanami Bruxelli z krucjaty, wycierpiawszy długą i ciężką niewolę u niewiernych. Radość niewiast, z powrotu mężów, tak była wielka, iż wszystkim zdawało się, że całe miasto powtórne obchodzi wesele; poczciwe kobiety strudzonych mężów same wniosły do łoża. Odtąd dzień ten zawsze uroczyście był obchodzonym; i na ten wieczór mężowie zwykli byli rzekać się powagi i władzy małżeńskiej, czyniąc zadosyć wszelkim rozkazom i wymaganiom ich połowie; z postępem wieków jednak zwyczaj poszedł w zapomnienie, jedni mężowie i na ten wieczór z prawami swemi rozstać się nie chcieli, drudzy cały rok będąc pod pantoflem, nie potrzebowali się na jeden wieczór słodkiemu poddawać jarzmu. Została tylko pamiątka owego radosnego dnia, w nazwie *la veil-lée des dames*, (czuwanie niewiast), brzmieniem wieczornych dzwonów odświeżane.

W Sztabie jeneralnym w Paryżu ukończono obecnie mapę fotograficzną Francji, nad którą od 60 lat pracowano.

W Finlandji, sztuczna hodowla ryb, od lat 6ciu znakomite uczyniła postępy, w okolicach miasta Kesholmu, aż dwa znajdują się zakłady sztucznego rozmnażania ryb.

W Bydgoszczy tymi dniami odbyła się sprzedaż publiczna dwóch arabskich ogierów nabytych w r. z. ze stadniny Xiecia *Sanuszki* za 2,500 talarów przez P. *Mittelstaelda* z Kałudy, jako też 12 innych koni zbytkowych, należących do jego stajni. Za swiego ogiera 7 letniego zapłacono 666 talarów, za innego ogiera 5 letniego 595 talarów, za inną klacz angielską 507 tal. Resztę koni sprzedano po cenach niższych.



Kommissja Balneologiczna w Krakowie, na ostatnim posiedzeniu, na wniosek Przewodniczącego Dra *Diella*, zajmowała się obmyśleniem sposobów dogodniejszego urządzenia krajowych zdrojowisk, oraz rozbiierała przedstawienie Dra *Majera*, co do obniżenia cen w nich przyjętych. Wreszcie Dr *Zieleniewski* odczytał rzecz o łaźniach parowych, ich dobroczynnym wpływie na zdrowie ludzkie, przyczynach ich upowszechnienia dawniej u nas i w sąsiednich krajach, oraz o powodach upadku.

Stowarzyszenia zabezpieczenia na życie rozwijają się w Niemczech coraz więcej; w roku 1852 było ich razem 12, kapitał zabezpieczony wynosił 57,568,913 talarów, a liczba uczestników 46,980, w 1862 r. było już 26 stowarzyszeń z kapitałem 176,607,616 talarów i 183,312 uczestników, w ciągu zatem 10 lat ilość stowarzyszeń więcej jak podwoiła się, kapitał potroił się, a liczba stowarzyszonych w czwórnasób pomnożyła. Nierówny stosunek mnożenia się między kapitałem a ilością stowarzyszonych jest dowodem, że coraz więcej osób mniej zamożnych do stowarzyszenia wstępuje, które za niższe summy życie ubezpieczają. Inne liczby również są tego samego dowodem, a tem samem dają rękojmią trwałości i użyteczności stowarzyszeń, których w r. z. było 29. Najwyższą ilość zabezpieczeń posiada stowarzyszenie w Gotha, bo 40<sup>5</sup>/<sub>6</sub> milionów talarów, po niem dopiero Tryest 17<sup>1</sup>/<sub>2</sub> milionów.

W Turynie, zmarła niedawno Hr. *Barolo Colbert*, pochodząca z rodziny sławnego Ministra *Ludwika XIV*. Mąż jej był dyplomata, ona zaś ulubioną lektorką Cesarzowej *Józefiny*; była także opiekunką i przyjaciółką *Silvio-Pellico*, któremu ofiarowała w swym domu posadę bibliotekarza, po uwolnieniu z *Spielbergu*. Majątek posiadała ogromny, ale umiała nim szafować na korzyść nieszczęśliwych. Pozostałością która do 8,000,000 fr. wynosi, rozrządziła na rzecz różnych dobroczynnych instytucji, a wykonawcą ostatniej swej woli mianowała *Xięcia Humberta* Włoskiego.

Da PAN BÓG doczekać, pojutrze t. j. we Czwartek, w Kościele OO. *Kapucynów*, o godz. 10<sup>1</sup>/<sub>2</sub> z rana, odprawi się Msza Święta przed Ołtarzem MATKI BOZKIEJ, za spokój duszy ś. p. Marji z Hr. *Małachowskich* Hrabiny *Jezierskiej*; na którą, zaprasza się Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zmarłej.

Pojutrze, to jest we Czwartek w Kościele XX. *Bernardynów*, o godzinie 10 z rana, odbędzie się żałobne Nabożeństwo za dusze ś. p. b. Członków Zgromadzenia Fryzjersko-Perukarskiego; na które, szanownych Członków powyższego Zgromadzenia i ich familje, Starsi uprzejmie zapraszają.

Pojutrze, t. j. we Czwartek, jako w 7mą rocznicę śmierci ś. p. *Wojciecha Galeczyńskiego*, Właściciela dóbr Siaszyce w Powiecie Konińskim, odbędzie się żałobne Nabożeństwo w Kościele XX. *Reformatów*, o godz. 10tej rano; na które, pozostała Wdowa wraz z Dziećmi, Krewnych i Przyjaciół zapraszają.

Teressa z *Karskich Byszczołowska*, Wdowa, wczoraj zakończyła życie, w wieku lat 78. Wyprowadzenie zwłok na cmentarz Powązkowski, nastąpi jutro o godz. 3ciej po południu, z dolnego Kościoła Świętego KRZYŻA; na które, pozostały Syn, zaprasza.

Dziś rano o godz. 1szej, uleciał w grono Aniołów *Bronis Wolibner*, pół roku zaledwie mający. Stroska ni Rodzice, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok jego, w dniu 11 b. m., to jest we Czwartek, o godz. 3ciej po południu, z dolnego Kościoła Śgo KRZYŻA, na cmentarz Powązkowski; oraz na żałobne Nabożeństwo w dniu 12 t. m. (w Piątek), o godz. 11tej z rana, w Kościele OO. *Kapucynów* odbyć się mające.

*Felixa Galinska*, przeżywszy dni 26, wczoraj zasnęła w BOGU. W smutku pogrążeni Rodzice po stracie Aniołka, zapraszają Krewnych i Przyjaciół, na wyprowadzenie zwłok, jutro o godz. 3ciej po południu, z domu Nro 1049 przy ulicy Grzybowskiej, na cmentarz Powązkowski.

St... *Gart...*, za pośrednictwem Pana *J. S.*, złożył w Redakcji *Kurjera* dla biednych wstydzających się zebrać Rs. 50. Kwota ta w ten sposób rozdzieloną została: dla wdowy *M. Sad.*: rs. 20; dla *Zieliń.*: rs. 2, i dla *Stasi.*: rs. 2, które już im doreczono zostały; dla ociemniałego *Stwińskiego*: rs. 1; dla sparaliżowanego *Wisniews.*: rs. 1; dla *Dubickiej*: rs. 1; dla *Oczek.*: rs. 1; dla *Zawadzkiej*: rs. 2; dla *Zachars.*: rs. 1; dla *Kakowskiej*: rs. 1; dla *Zofji Neuman* pod Nr 844 rs. 1; dla Honoraty *Olsz.*: wdowy po Urzędniku rs. 2; dla *Narbut*: rs. 1; dla *Kobyłańs.*: wdowy po Urzędniku rs. 1; dla *Teofili Ziomkowskiej*: rs. 1; dla wdowy *Kieffer*: rs. 1; dla *Teodo. Kozłowskiej*: rs. 1; dla *Pauliny Tatarowskiej*: rs. 1; dla *Zofji Karwowskiej*: wdowy po Nauczycielu rs. 1; dla *Anieli Wolańskiej*: rs. 1; dla *Franciszki Turner*: rs. 1; dla sparaliżowanego *Władysława Slew.*: rs. 1; dla sparaliżowanego *Jakóba Szymańskiego*: rs. 1; dla *Pauliny Wols.*: rs. 3, i dla *Szami.*: rs. 1, któremu już doreczono. — Od *Alx. Ga.*: rs. 1 na latarnię przed statua MATKI BOZKIEJ przed Kościołem po-*Paulińskim*, i rs. 1 na światło przed statua MATKI BOZKIEJ przed Kościołem XX. *Reformatów*. — Od *A.* po złp. 1 na światło przed statua MATKI BOZKIEJ, przed Kościołami: XX. *Reformatów*; *Karmelitów* na Lesznie; *Kapucynów*; po-*Paulińskim*, i przed Dobroczytnością.

Nr 149 *Przyjaciela Dzieci*, wyszedł z druku i zawiera: *Dzieje Narodu Polskiego*, (d. c.) przez *L. Rogalskiego*, (z drzewo: rys: *Gersona*); *Szlachetność i wdzięczność* (powieść), p. *Józefa z Mazowsza*, (z 2ma drzewo: rys: *Rudzkiego*), (c. d.); *Gawęda Naukowa*, o powietrzu, II. pompy i sikawki, przez *St. Kr.*: (z 2ma drzeworytami); *Wspomnienia dziecka*, które się zabłąkało w Londynie (przekład z *Dickensa*) (dokoń.); *Myśli i Zdania*.

Donosimy Czytelnikom naszym, iż *Stokfiszu* każdego dziennie, przez cały Wielki Post, dostać będzie można w handlu *P. Jana Riedel*, przy ulicy Nowo-Senatorskiej.

## Wiadomości Zagraniczne.

ANGLJA. *Londyn, 4go Lutego*. — Na posiedzeniu tajnej Rady Państwa odbytem wczoraj u Królowej w Osborne, znajdowali się Hr. *Granville*, Kanclerz Skarbu *P. Gladstone*, *P. E. Cardwell*, Kanclerz Hrabstwa Lancaster, oraz Minister Indji, *Sir Charles Wood*. — Wczoraj wieczór u Naczelników obu wielkich frakcji Izby wyższej i niższej, Hrabów *Granville* i *Derby*, *Lorda Palmerston* i *P. Disraeli*, miały miejsce zwykłe obiady parlamentarne, na których obecnym odczytano



już mowę tronową. — Dziś zakończony został w sądzie rozwodowym proces wytoczony przez *O'Kane* Lordowi *Palmerston*. Skarżący zaniechał swej skargi, w skutku, jak się wyraził, pojednania się z swymi przyjaciółmi, co sędzia za śmieszne uznał, gdyż rzeczywistość pojednania następuje tylko między skarżącym a oskarżonym. Liczna publiczność znajdowała się przy wniesieniu tej sprawy. — Usposobienie w Anglii w ogóle nie jest bardzo wojownicze, owszem czyn dokonany, to jest przejście Eidery przez Niemców, wywołało swój skutek, a ci co najwięcej krzyczeli że należy coś zrobić dla Niemiec, teraz twierdzą że jest za późno. *Morning Post* tylko ogłasza wojowniczy artykuł, w którym utrzymuje, że przed upływem miesiąca, Anglia będzie uwikłana w wojnę. — *Times* w swym artykule z City donosi, że dziś strony interesowane roztrząsały kwestję, czy wojna między Danją a Prusami i Austrią jest już tak stanowcza, iżby narażała okręty niemieckie na napasć korsarzy duńskich, skoroby opuścili porty angielskie. Naturalnie odpowiedź była twierdząca, i nie ulega wątpliwości, że handel niemiecki wkrótce przejdzie w ręce neutralnych. (St. An.)

FRANCJA. *Paryż, 4go Lutego.* — Telegramy dziś tu nadeszły potwierdzają wiadomość o odparciu dwukrotnego ataku Prusaków pod Misunde, oraz o waleczności Duńczyków; wypadek ten jednak nie zmienia w niczem powszechnych przypuszczeń, iż w ostatecznym rezultacie, Danja uledek musi przed przeważniejszą liczbą. — Mowa Królowej Angielskiej dziś jest przedmiotem rozmów we wszystkich sferach politycznych. Jest ona, tak jak to zapowiadano, nietylko pokojowa ale bezbarwna zupełnie. Wynosi z pewną affekcją warunki traktatu Londyńskiego, ale nie wspomina, iżby miano wydobyć oręż dla ich zachowania. — W obecnej chwili częste konferencje miewają miejsce pomiędzy *P. Drouyn de Lhuys* i *Lordem Cooley*, z których wnosićby można, że chcieliby dojść do jakiegoś porozumienia, stającego się trudniejszym z dniem każdym. — Mówią, iż Cesarz spostrzegłszy wczoraj na balu grupę Marszałków, zwrócił się do nich i wyrzekł kilka słów o krwawem starciu nad Eiderą, ale dodał w końcu, że Francję to nie obchodzi i że nie ma interesu interwenjowania. Potwierdzałoby to dotychczasową politykę rządu Cesarskiego. — Wczorajszy bal w Tuilerjach był bardzo świetny. Cesarzowa miała białą suknię z koronkami, podpiętymi agrafami dyamentowemi, a we włosach białe kwiaty. Zauważono że moda pudru złotego i srebrnego, do włosów, upowszechnia się między kobietami. — Szkoła turecka w Paryżu, do której teraz przyjmowani byli tylko mahometanie, otwartą będzie nadal i dla katolickich poddanych Sułtana. — Dziś miało miejsce przyjęcie do Akademji Hr: *Carné* w miejsce po *P. Biot* wakujące. Na mowę pochwalną mianą przez nowowstępującego dla swego poprzednika, odpowiadał *P. Viennet*. — Poselstwo anamickie przybyło szczęśliwie do Suez, z kąd 2go b. m. odpłynęło do Hue na fregacie francuzkiej.

HISPANJA. — Wiadomości nadeszły tu z San-Domingo, są datowane 10go Stycznia. Jenerał *Euzebio Puello* wszedł 27go Grudnia z swem wojskiem do San Jean de la Maguana, nie spotkawszy żadnego oporu. Nieprzyjaciel za zbliżeniem się tego Jenerala, porzucił obóz i rozproszył się. Miasto, wyjąwszy dwóch po-

żarów, nie poniosło żadnej szkody. Dowódca rezerw prowincjonalnych, *Don Santjago Perez*, wzmocniony przez ochotników, pobił powstańców, którzy w liczbie 300 ludzi okazali się w Sima Quemada. Ubił on ich wielu i ranił, reszta zaś uciekła zostawivszy broń i zapasy żywności. (St. An.)

PORTUGALJA. — Podług doniesień z Lizbony, Minister Skarbu urzędownie oznajmił, iż nie będzie potrzebował uciekać się do nowej pożyczki. (St. An.)

TURCJA. *Konstantynopol, 28go Stycznia.* — Słychać, że negocjowano tu pożyczkę 50 milionów fr: na uzbrojenia. — Z Alexandrii pod datą 29go Stycznia donoszą, że przybyło tam poselstwo Hiszpańskie udające się do Pekinu, dla zawarcia tam traktatu handlowego, a mające na czele *Don Ahareza di Toledo*. (S. A.)

XIEZTWA NADDUNAJSKIE. *Bukarest, 4go Lutego.* — Zgromadzenie prawodawcze przyjęło 47 głosami przeciw 3, prawo o ustanowieniu Rady Stanu. — Rozprawy o organizacji armji, milicji, oraz straży nadgranicznej i tak zwanych dobrańców, zostały odroczone, a to dla tego iżby wprzód roztrząsnąć prawo o utworzeniu milicji obywatelskiej. (St. An.)

## Ostatnie Wiadomości.

O dalszym biegu wypadków w Szleswigu, otrzymujemy telegram z Berlina, datowany 7 b. m. po południu, treści następczej: O opuszczeniu przez Duńczyków Danewirków, donieśliśmy już wczoraj po połud.: *J. K. W. X. Fryderyk-Karol*, zgromadził 5 b. m. o 4ej po południu, skombinowany korpus armji pruskiej naprzeciw Arnis, dla przejścia Szlei. W nocy z Piątku na Sobotę rzucono w tem miejscu most pontonowy przez rzekę, i Xiażę przeszedł po nim wraz z korpusem. Duńczycy, których linja odwrotowa na Flensburg i Frideericję, zagrożoną została pomienionem przejściem Prusaków, opuścili w skutku tego, w nocy z Piątku na Sobotę stanowiska Danewirków przed i około Szleswigu, samo miasto Szleswig i Missunde, i rozpoczęli odwrot ku północy, będąc ścigani przez Austriaków, którzy osadzili miasto Szleswig.

Inna depesza z Hamburga, z d. 6 b. m. donosi, że od kilku godzin trwa pod Jübeck, w północno-zachodniej stronie m. Szleswigu walka między austriacką brygadą Nostic i cofającemi się Duńczykami.

Pogłoski o tajemnem przymierzu między Austrią i Prusami, gwarantującym tym ostatnim wcielenie Holsztynu, zdają się być bezzasadnemi, i wymyślone mi jedynie dla zaszkodzenia dobrem stosunkom istniejącym między Prusami a Austrią. — W Szleswigu 6go słyszano huk dział. Domyslać się można, że Prusacy doścignęli cofających się Duńczyków i że zawiązała się walka. — Dnia 5go Lutego Duńczycy opuścili także Tönningen i Friedrichstadt, a w pierwszym z tych miast 6go proklamowany został Xiażę Fryderyk. Urzędników Duńskich usunięto. — Przy cofaniu się Duńczyków, około 20 Szleswigczyków i Holsztyńczyków z ich armji przeszło do Niemców. — W Wiedniu otrzymano drogą telegraficzną szczegółowe doniesienie o bitwie pod Oeversee, gdzie Austriacy doścignęli Duńczyków. Ci ostatni bronili się zacięcie, w końcu jednak ustąpić musieli, straciwszy szesć dział ciężkich i do 200 jeńców. (N. Pr: Ztg.)



**W DU BARRY, ŚRODEK ZARADCZY.** — Po-  
czytywaliśmy sobie za uchybienie względem Publiczności,  
gdybyśmy od czasu do czasu nie zwracali jej uwagi na li-  
czne przykłady skutecznego działania Revalesciery, tego  
przewybornego środka, przeciw tak uporczywym i niedają-  
cym się wykorzystać zwykłemi lekarstwami, a zarazem bo-  
lesnym i niebezpiecznym chorobom, jak: utrudnione trawie-  
nie i nadwężenie funkcji żywotnych, zatwardzenie, ostrość  
krwi, kurcze, spazmy, dyarie, drażliwość nerwów, cierpie-  
nia wątroby i nerek, bladaczka, bicie serca, nerwowe bóle  
głowy, głuchota, szum w głowie i w uszach, zawrót, kolki  
między łopatkami i w innych częściach ciała, chroniczne za-  
palenia, cierpienia żołądka, wysypki skórne, febra, skrofu-  
ły, zepsucie soków, brak krwi, suchoty, wyniszczenie, pu-  
chlina, reumatyzm, pedogra, influenza, gryppa, nudności i  
wymioty, nawet w ciąży, po jedzeniu, lub na morzu, upa-  
dek sił, splin, kaszel, astma, ból piersi, osłabienie ogólne,  
bezsensowność, niespokojność, histerje, drżenie, wstręt do to-  
warzystwa lub poważnego zajęcia, brak pamięci, uderzenie  
do głowy, melancholje i t. p. 60,000 kuracji rocznie. — Tea  
doskonały środek pożywny i lekarski, sprzedaje się w pu-  
szkach blaszanych, cechą Barry du Barry, oraz sposobem  
użycia opatrzonych, po cenie 1/4 kil: 2 fr: 25 c.; 1/2 kil: 4  
fr.; 1 kil: 7 fr.; 6 kil: 32 fr.; 12 kil: 60 fr.; w Składach Bar-  
ry du Barry et Comp., Ner 77, Regent-Strätt w Londynie,  
36 Place Vendome w Paryżu, 12 rue l'Empereur w Brukseli,  
2 via Oporto w Turynie, u Tegelston-Thornlej 15 na Bolszaj  
Morskiej w St Petersburgu, w Tyflisie u Regnier, i w Krako-  
wie u Molendzińskiego. (3)

**Przyjechali do Warszawy.**

Brodzki Eugenjusz Ob: z Leszna nr 625; Dembowski Te-  
odor Ob: z Tokar nr 1265; Zambrzycki Hilary Ob: z Ko-  
wna nr 1419.

**Wyjechali:** Bieliński Ludwik Ob: do Domaradzyna;  
Madaliński Stefan i Władysław Ob: do Kalisza; Pawłowski  
Wład: Ob: do Winiar.

**Przyjechali koleją żelazną:** Hass Otto As-  
sessor Pruski z Bydgoszczy nr 613; Rozenzwejk Michał Do-  
ktor z Wiednia nr 411.

**Wyjechali koleją żelazną:** Arzig Franciszek  
Kup: do Krakowa; Dunajewski Albin Regens Seminarjum  
do Krakowa.

**DONIESIENIA.**

Zawiadamia się szanownych Majstrów Profesji Stolar-  
skiej, Stelmachskiej i t. p., iż dnia 11go Lutego r. b., ode-  
dzie się wyprzedaż po ś. p. Ignacym Misiewiczem, rozmaitych  
sprzętów domowych, Narzędzi warsztatowych i Drzewa na  
wyrób, przy ulicy Muranowskiej pod Nrem 2,200. — Główny  
Opiekun S. S. Lachowski.

**Kadzidło Sultanskie,**

**Prawdziwa Woda Kolonka;**  
**Perfomy i Mydła toaletowe;**  
**Atrament do znaczenia bielizny;**  
**Massa Elastyczna do smarowania obowią,** ochra-  
niająca takowe od przemakania;  
**Zapałki Wiedeńskie Pollaka;**  
**Świece Wiedeńskie (Apollo Kerzen);**  
**Świece Ekonomiczne funt po Złp. 1 gr: 20;**  
**Postumenty do Zapałek z twardego Kamienia.**

Wszystko po cenie bardzo umiarkowanej, w Handlu  
pod firmą **A. Chlopeckiego,** przy ulicy Czystej  
pod Nrem 638 lit. C.



Do Składu **Hanny,** przy ulicy Przecho-  
dniej w domu Wawelberga (dawniej Radziwiłła),  
za Żelazną Bramą, nadszedł świeży transport  
**SIELAW Augustowskich; LOSO-**  
**SIA Elbląskiego i MINOGÓW,** z domu han-  
dlowego **Tautego** pochodzących; wchód przy bramie do  
Sklepu.



**BILLIARD**

mahoniowy, w dobrym stanie, ze wszystkimi  
Rekwizytami, jest do sprzedania za przystę-  
pną cenę. Wiadomość powyższą można na miejscu w do-  
mu Nro 2673 Hotel Smoleński, w Zakładzie Bawarji. —  
Tamże jest do odstąpienia **SZARAFA** Jesionowa z kol-  
kami do Kufli.



Do sprzedania, bez pośrednictwa osób trzecich,  
na 7%, **KAMIENICA** przy ulicy przyncypalnej,  
w punkcie handlowym, sytuowana od dwóch ulic,  
z obszernem podwórzem i placem do budowania ofi-  
cyny, przy nader korzystnych innych warunkach, przyno-  
sząca obecnie dochodu 19 tysięcy złotych, łatwo mogącego  
być podwyższonym; do tego kupna potrzeba gotówki mniej  
więcej około 30 tysięcy złotych, reszta może pozostać na  
gruncie, wedle ugody, na mały procent. Summy hypotecne  
niewymagalne. Wiadomość przy ulicy Nowolipki Nr 2403  
lit. C, na 1m piętrze, u Właściciela domu, codziennie od go-  
dziny 2 do 4tej.

**DO GŁÓWNEGO SKŁADU**

**KAWIORU**

przy ulicy Senatorskiej w domu Wgo Piotrowskiego,  
pod Nr 496 nadszedł przedostatni transport **KA-**  
**WIORU** świeżego Astrachańskiego, zupełnie mało  
solonego; oraz **Sardeli** marynowanych w stoikach  
(Kilki zwane); **Mnogów** Rygskich i **Groszku**  
zielonego. **M. ŻYZYN.**

Dnia 6go b. m., idąc ulicą Rymarską, Żabią i Saskim  
ogrodem na Królewską, zginął **KOLNIERZ** Elkowy  
z zieloną marselinową podszewką. Łaskawy znalazca raczy  
oddać, na ulicę Królewską, w domu gdzie Telegraf, do Stró-  
ża domu, za nagrodą stosowną.

**MIESZKANIE,** z 3ch lub 4ch Pokoi, od frontu,  
na 2gim piętrze, jest do odnajęcia z meblami, od każde-  
go czasu, do Śgo Jana r. b. — Obejrzeć je można co-  
dzień, pomiędzy godziną 12tą i 2gą po południu, w do-  
mu Wgo Bogk, Nr 476 b, przy ulicy Nowo-Senatorskiej,  
obok Hotelu Litewskiego.

Ktoby miał do zbycia **FOTEL** na kółkach, dla woze-  
nia chorej osoby, zechce zostawić wiadomość w Redakcji  
Kurjera.

W Składzie Papieru, Materiałów Pismiennych, Rysunko-  
wych, Malarskich, Galanterji, Perfum i Zabawek Dziecin-  
nych, Henryka Schertzmana, na Krakowskiem-Przedmie-  
ściu, w domu Wgo Grodzkiego, Ner 411 (9), odbywa się  
ciągle **wyprzedaż** wszelkich towarów po **cenach zna-**  
**cznie niższych,** a kupującym w większej ilości od-  
stępuje się jeszcze oprócz tego stosowny **rabat.**

**Obstalunki na Węgłe Kamienne,**

przyjmują:

**Wojezyński,** Skład Mater: Pism: ul: Wierzbowa;  
**Kaczyński,** Skład Piłtina ulica Senatorska;  
**Kwaśniewski,** Hand: Win i Korz: ul: Elektoralna;  
**Kamelski,** Handel Win ulica Elektoralna;  
**Hanna,** Skład Win ulica Przechodnia;  
**Flatau Alex,** Skład Piłtina ulica Graniczna;  
**K. Bernstein,** Skład Mater: Pism: ulica Miodowa;  
**Bednawski,** Sklep Galanteryjny ulica Miodowa;  
**Koelichen,** Handel Win i Korzeni ulica Długa;  
**Natanson Bracia,** Skład Mydeł ulica Nalewki;  
**Hajss,** Handel Win i Korz: Alea Jeroz: i róg ul: Kruczej.



**Do sprzedania: FORTEPJAN**

Mahoniowy o siedmiu oktawach, w dobrym stanie za złp. 600. Dwa **Lustra** w złotych ramach, oraz duże **Lustro stojące**. **Stół** mahoniowy składany, oraz **Stół jesionowy** rozsuwany i niektóre pojedyncze **MEBLE**. — Przy ulicy Jerolimskiej, Nr 1574 lit: G, gdzie łańcuchy, na pierwszym piętrze od frontu, wejście od podwórza, Nr smy mieszkania.



W d. 13 (25) Lutego 1864 r. o godzinie 4 z po-  
łudnia, sprzedana będzie w Trybunale Cywilnym  
Warszawskim, w drodze beneficjalnej, **NIERU-  
CHOMOŚĆ** Numer 60, na **Pradze**, przy  
własności do nieletnich **Baranowskich** należąca, skła-  
dająca się z Zabudowań i gruntu pod całą Nieruchomością  
łokci kwadr: 41,619 obejmującego. — Licytacja zacznie się  
od summy Rs. 3,013 kop: 91, jako szacunku taxa, biegłego  
przysięgłego wynalezionego, a na Vadium złożyć potrzeba  
Rs. 500. — Bliższą Wiadomość, o warunkach licytacyjnych,  
powiążać można w Kancelarii Pisarza Trybunału, Wydziału  
IIIgo i u podpisanego Patrona, sprzedaż popierającego.  
**Juljan Czajkowski**, Patron. (D. P.).

W Domu Nr 1582 lit: N. w Alei Jarolimskiej, na-  
przeciw Magazynów Kolei, są **różne LOKALE**,  
w każdym czasie do wynajęcia:  
Na Iem piętrze od frontu, 5 Pokoi, Przedpokój i Ku-  
chnia; na 2gim piętrze od frontu, 5 Pokoi, Przedpokój  
i Kuchnia, oraz Piwnice i Komórki, Stajnia i Wozownia.  
Tamże są Place, w bliskości Kolei i Magazynu Ban-  
kowego, na Składy Węgla lub Drzewa do wynajęcia.  
Wiadomość pod wyżej wymienionym Numerem u Rządcy  
Domu.

**Dyrekcja Dróg Żelaznych, Warszawsko-Wiedeńskiej  
i Warszawsko-Bydgoskiej.** — Zawiadamia, że pociąg  
pośpieszny (sznellgug), wychodzący z Warszawy co-  
dziennie o godzinie 6ej z rana, nie będzie się zatrzy-  
mywał na Stacjach: Pruszków, Grodzisk, Radziwił-  
łów, Pływie i Poraj, skutkiem czego tenże pociąg  
przybywać będzie do Stacji Granica i Sosnowic, o mi-  
nut 20 wczesniej, nad czas dotychczasowym rozkła-  
dem jazdy oznaczony. Zmiana powyższa, wprowa-  
dzoną zostaje w wykonanie z dniem 10 b. m. i r.

**BAWARJA**

**LOKAL** obszerny frontowy, w którym od lat  
wielu Szynek Piwa Bawarskiego eksystuje, jest do wy-  
najęcia od Wielkiej Nocy r. b. — Lokal ten przero-  
biony być może także na większe **SKLEPY**,  
stosownie do umowy. — Wiadomość w tymże domu, przy  
ulicy Elektoralnej, wprost Zimnej, Nr 749, u Właściciela.

**LOKAL** na pierwszym piętrze, składający się z Salonu  
balkonem, pięciu Pokoi, Przedpokojem, Kuchni angielskiej,  
pełnie odnowione, z własnym wchodem i Górą własną,  
tajnią i Wozownią obszerną na trzy powozy, do najęcia od  
1 Kwietnia, za umiarkowaną cenę, przy ulicy Smolnej pod  
r. 1286 lit: B, w bliskości Nowego-Swiatku, idąc drogą Jerolim-  
ską, po prawej ręce za ogrodem Naj: Izby Obrachun-  
kowej, jak karta tamże na rogu wskazuje. — Tamże **Klacz**  
biada, rassowa, rosła, zupełnie pod wierzch ujeżdżona, lat  
zdatna i do zaprzęgu, wraz z **WOLANCIKIEM** i zaprzę-  
ciem kompletnym, do sprzedania.

**SKŁAD Hurtowy i Detaliczny WIN****F. SPRINGER,**

przy ulicy Sto-Krzyżkiej Nr 1331, wprost Szkolnej,  
wchód z bramy.

Ma zaszczyt polecić się Szanownej Publiczności z najobfitszym  
doborem **WIN**, po cenach następujących:

	Butelka	Garniec
Wina francuzkie białe Bordeaux Od Złp. 2 Do 24, Od Złp. 10 Do 30		
Wina francuzkie czerwone Bordeaux	2 26	10 30
Wina reńskie	4 24	20 26
Wina Mosel	4 12	20 24
Wina węgierskie wytrawne i łagodne 2 1/2	8	10 30
Wina węgierskie stare	10 60	
Wina hiszpańskie	5 20	
Wina szampańskie	15 20	

**Porter i Piwo Angielskie.**

	Złp.	Złp.
Porter angielski w butelkach sprowadzony 1/2, Butel. 2 25 B. 5 1/2		
Porter angielski w oxeftach sprowadzony 1/2, 2 1/2	4	
Piwo angielskie w butelkach sprowadzone 1/2, woł 3 1/2, 1/4	7	
Piwo angielskie w oxeftach sprowadzone 1/2, ob 3 1/2	6	

**Arak i Rum Cognac, Zagraniczne.**

Rum Jamaika czerwony Butel. od Zł. 4 do 12, Carn. od Zł. 16 do 46		
Arak de Goa biały	6 12,	24 40
Cognac	6 24,	20 46

**D i k w o r y.**

Maraschino de Zara, Curacao, Creme de Noyau, Crem de Absinthe,  
Anisette, Fleur d'Oranger, Parfait amour, Creme de Moka, Allasch  
Rümel, Oeet winny, Sliwowica, Stara Litewka, Oliwa Prowancka, etc.  
**Miody** stare, oraz **Sardynki** wielkości śledzi, **Musz-  
tardy**, etc. Biorącym w większych partjach daje się rabat.

**N A S I O N A.**

Pierwszy transport Nasion Ogrodowych, Pastewnych,  
Leśnych i t. p., z ostatniego zbioru nadszedł, do **Za-  
kładu Rolniczo-Przemysłowo-Leśnego  
OSTROWSKIEGO I SPÓŁKI**,  
przy ul: Senatorskiej, obok Kościoła XX. Reformatorów.

**MAMKA** młoda, zdrowa, z świeżym po-  
karmem, życzy sobie przyjąć obowiązek do do-  
brego domu; zamieszkała przy ulicy Bednar-  
skiej w Hotelu Bawarskiem Nr 2682, u Aku-  
szerki, w podwórzu na 2gim piętrze Ner 23.

**ŁÓŻKA** mahoniowe, szabowane, jak również **Ko-  
mody** mahoniowe w najświetniejszym fasonie; **Komo-  
dy**, **Szafy**, **Sofy** i **Umywalnie** jesionowe; **Ko-  
zetki**, całe kryte w skórę amerykańską, można do-  
stać za Cenę bardzo przystępną, przy ulicy Nowy-Swiat,  
w domu **Oleksińskiej**, pod Nrem 1294 (nowy 28),  
Wiadomość powiążać można w 2gim podwórzu u Sto-  
larza.



**Klacz** i **Wałach**, maści gniadej, młode  
i rosłe, bez wad, dobrze ujeżdżone, z ładnym  
chodem, są do sprzedania przy ulicy Podwałe  
w Hotelu P. Recer (dawniej Giersza). Wiado-  
mość u Szwajcara.

**SZCZOTKI**

do czyszczenia szkieł od Lamp,

włosiane i włóczkowe, różnej wielkości, od 25 gr. za  
szkutek, przysposobiła **Fabryka Szczotek i  
Pędzli ALEXANDRA FEJST**, przy ulicy  
Senatorskiej, Nr 467, wprost Klasztoru XX. Refor-  
matów.



Pewien Jegomość, już nie pierwszej młodości, nadzwyczaj uczciwy (przynajmniej tak się sam rekomendował), w pewnym Handlu zakredytował towarów na kilka rubli, na czas bardzo króciutki, gdy jednak już drugi miesiąc upływa, a interesant się nie zgłasza, niech mi daruje, że za pośrednictwem Kurjera, ośmieliłem się uczynić to niewinne przypomnienie; na ten pierwszy raz pozwoli szanowny dłużnik, że przy porachunku policzę mu za ogłoszenie w Kurjerze, za przydomek zapewne się nie zechce obrazić, tem bardziej, że rzeczowistego nazwiska niewiem, do widzenia. — N. N.

W Niedzielę dnia 7go b. m., o godzinie 5tej, zgubiona została w Kościele PANNY MARIJI, lub wychodząc z takowego przez Nowe-Miasto, **MANTYLA** czarna mantynowa, haftowana, frendzlą obszyta. Sumienny a nie pragnący cudzej własności znalazca, raczy takową zwrócić pod Nr 266/7 przy ulicy Freta, do Stróża.

### DOM KOMMISSOWO-SPEDYCYJNY Juljusza Sturm i Spółka

w Berlinie (Unter der Linden 64)

przyjmuje Towary do wysyłania w kraj i za granicę a mianowicie: do Francji, Belgji, Polski, Rossji i Włoch, z którymi to krajami pozostaje firma w bezpośrednich stosunkach, zapewniając spieszna i tania usługę.



**Ogier** siwy, rosły, z czystej krwi, ze Stada Hrenowskiego pochodzący, mający metrykę pochodzenia, będzie pokrywał Klacze tego roku, tak jak i przeszłego. Można go widzieć i obstalować na ulicy Wareckiej, Nr 1358 a, u Stangreta Józefa. Stróż miejscowy wskaże. Od odstawienia Klaczy pobierać się będzie Rsr: 10, wolne będzie dwa razy poprawić. Gdyby zaś życzyło sobie mieć go w okolicy Warszawy, wtenczas trzeba by zebrać z 10 zapisów, a dostawiony na miejsce wskazane zostanie, ale opłata byłaby po rs. 15 od Klaczy. Stanowienie zaraz się rozpocznie, codziennie rano o godzinie sej w Saskiej Rajtshuli.



Jest do wynajęcia **Fortepjan** palisandrowy, prawie nowy, z dobrym głosem. Wiadomość w domu pod Nr 59, w Starem-Mieście na 1szym piętrze od frontu, lub u Stróża w tymże domu.

Ktoby z Rodziców zechciał przysłać chłopczyków, gdzie uczęszczając od godziny sej do sej przyspasabiają się do szkół, zechce się zgłosić na **Zielony Plac**, do domu Zamoyńskiego, Nr 1066, Stróż wskaże.

Jest do sprzedania za gotówkę, albo w zamian na Nie ruchomość, t. j. Domek w Warszawie, Plac, Summę hypoteczną, Folwark, Kolonję i t. p.

### Zakład Restauracji i Kawiarni,

od lat kilku eksystujący, wartości około Złotych trzydzieści trzy tysiące, jeżeli **ze wszystkimi Uten sylvjami, Meblami**, jakie się znajdują i całym **LOKALEM**; a jeżeli o połowę zmniejszonym, co także może mieć miejsce, to również cena będzie o połowę mniejsza. Zakład ten eksystuje przy ulicy Bielańskiej, Nr 605, naprzeciw Hotelu Lipskiego, na 1em piętrze. Wiadomość tamże.

Z powodu wyjazdu, do odnajęcia każdego czasu, na dwa miesiące, Cztery **Pokoje**, Przedpokój i Kuchnia; oraz także **LOKAL** do wynajęcia od Wielkiej-Nocy, przy ulicy Jerozolimskiej i Kruczej pod Nr 1582 lit. L. Wiadomość u Odźwiernego.

**PANNA** uzdatniona do Kroju Sukien i wszelkich damskich robót, życzy przyjąć miejsce w Magazynie, lub w domu prywatnym. — Wiadomość na Krakowskim-Przedmieściu, pod Nrem 416, na 2giem piętrze od frontu, gdzie się desenie odbijają do Haftu.

**DOBRA Ziemskie** wraz z Osadą, o półtóry mili od Stacji Kolei Żelaznej Warszawsko-Petersburgskiej Średnicy; o mil dwie od stacji Czyżewo, o mil cztery od Łomży, a o półtóry mili od miasta Zambrowa, odległe; mające ogólnej rozległości włók około 33, miary nowopolskiej, a w tej 10 włók lasu na opał i budowlę zdającego, z dostatecznym pastwiskiem i 120 furami siana, z inwentarzem żywym i martwym, z zabudowaniami, prawie wszystkimi murowanemi, ogrodem owocowym, gruntu w 5/6 częściach pszenne, mające wysiewu około 160 korcy oziminy, z wolnej ręki bez pośrednictwa faktorów są do sprzedania, lub mogą być na dom w Warszawie zamienione. — O warunkach tej sprzedaży lub zamiany i innych szczegółów tego interesu dotyczących, dowiedzieć się można każdego dnia do godziny 9ej rano, a po południu od 2giej do 4tej w wieczór, w domu pod Nrem 705, przy ulicy Leszno, w Oficynie na dole.

Potrzebny jest zaraz **Korrepetytor**, posiadający język Niemiecki do rozmowy, któryby za stół i stancję przygotował młodzieńców do Szkół. Najstarszy z nich ucześnie do klasy IIIciej. Bliższą wiadomość powziąć można przy ulicy Marjensztadt, w łaźniach Wnej Banzemerowej, pod Nr 1 pomieszkania, między godziną 5mą i 10tą rano, każdego dnia.

Idąc ulicą Mazowiecką około godziny 5ej, zgubiona została chusteczka, w którą była zawinięta Mantyla czarna (poult de soie), także szarfa, oraz siatka i pasek. — Upraszam się niniejszem Łaskawego Znalazcę o zwrot tej zgubły do domu Wgo Liedkego, przy rogu ulicy Granicznej i Grzybowskiej, na 2gie piętro, z podwórza w bramę u Wnych Państwa Rengs, za odpowiednią nagrodą.

## BLINÓW

od jutra jak corocznie i **PIROGÓW Ruskich**, codzień świeżych, dostać można w Cukierni **Jana Kadecz**, przy ulicy Senatorskiej pod Nrem 497.

Potrzebna jest każdego czasu Osoba płci żeńskiej, najdogodniej **NIENKA**, posiadająca prócz świadectw piemiennych, rekomendacją wiarogodnej osoby, któryby miała nadzor nad dziećmi, wyręczała Gospodynię domu w gospodarstwie; oraz ma posiadać krawieczyznę, dobrze prasować i miała nadzor nad praniem bielizny. Wiadomość u Rządcy domu Nr 1574 lit. E, w Aleach Jerozolimskich lub u Właściciela domu tegoż.

**Pokój** do najęcia przy porządnej Familji dla Emerytki, lub jakiej pojedynczej osoby w wieku; może być z usług, opałem; stósownie do umowy — Wiadomość przy ulicy Tamka, Nr 2853, w podwórzu na dole, Nr 6ty mieszkania.

Przejeżdżając Warszawę przed kilku tygodniami, t. j. około połowy Grudnia, wypadł mi **Brylant** wraz z oprawą z Pierścienia, mającego na palcu. Łaskawy Znalazca raczy się zgłosić do P. Schönwitza, tam będzie wynagrodzony. **Schuhman**, z miasta Łodzi.

Dziś rano zimna stopni 6. Wczoraj w południe ciepła stopni 5. Dziś rano wysokość wody na Wiśle stopni 4 cali 3. (Ubywa)

**Teatr Rozmaitości.** Jutro, Projekta mojej Cioci — Przebudzenie się twa

**Kurs Giełdy Warszawskiej.** — D. 6 Lutego r. b.: za obligi skarbowe 100 rs. oprócz kuponu 4<sup>0</sup>/<sub>100</sub>, dać rs. 81 k. 8; za listy zast: 3go okresu oprócz kup: za 15 rs. 81 k. 8; za 12 m. 81 k. 8; za 6 m. 81 k. 8; za 3 m. 81 k. 8; za 15 kop: 2<sup>1</sup>/<sub>2</sub> dać rs. 13 k. 79<sup>1</sup>/<sub>2</sub>; za akcje drogi żelaznej W.-W. za sztukę, łądają rs. 66 kop: 25; za akcje drogi żelaznej W.-Bydg., po rs. 100 i 500, łądają rs. 82 kop: 50, dać rs. 82. Wartość kuponu bieżącego od obligi skarbowych rs 1 kop: 42<sup>1</sup>/<sub>2</sub>, od listów zastawnych kop: 7<sup>1</sup>/<sub>2</sub>.